

W kampanii pojawił się temat utworzenia województwa częstochowskiego kosztem opolskiego. Porowska: "absolutnie nie ma takiej koncepcji"

Politycy Koalicji Obywatelskiej pytają działaczy Prawa i Sprawiedliwości, czy rząd planuje utworzenie województwa częstochowskiego kosztem Opolszczyzny. Ich obawy budzą prasowe wypowiedzi posła PiS Szymona Giżyńskiego o tym, że po wyborach zajmie się tematem przywrócenia województwa częstochowskiego. Na konferencji prasowej Koalicji Obywatelskiej Ryszard Wilczyński, Danuta Jazłowiecka i Tomasz Kostuś przekonywali, że jeśli tak się stanie, wówczas województwo opolskie może stracić powiat oleski, a to prosta droga do jego likwidacji. Wicewojewoda opolski Violetta Porowska ocenia akcję polityków KO w kategoriach kampanii wyborczej.

- Wiemy, że mapa województw będzie ruszona, ponieważ zapowiedział to prezes Kaczyński, a to oznacza, że na wiosnę mogą się odbyć wybory w kilku województwach. Chodzi m.in. o utworzenie województwa środkowopomorskiego czy częstochowskiego - podkreślił Ryszard Wilczyński. - Czyli wracamy do PRL i będziemy mieć 17, 19 albo nawet 49 województw. No cóż, PiS stać na bardzo dużo - podkreślił były wojewoda opolski.

Natomiast obecna wicewojewoda Violetta Porowska dementuje te informacje. - Absolutnie, nie ma koncepcji, aby ewentualne województwo częstochowskie miało być utworzone kosztem woj. opolskiego. Osobiście rozmawiałam wczoraj z Szymonem Giżyńskim i pan minister pytał: "niech opozycja wyjaśni, w którym miejscu i w jakim medium powiedziałem, że odbędzie się to kosztem województwa opolskiego".

- Trudno sobie wyobrazić utworzenie województwa częstochowskiego bez rewizji granic ościennych regionów - ripostuje poseł Tomasz Kostuś, który twierdzi, że sam usłyszał od Szymona Giżyńskiego, że powstanie częstochowskiego oznacza odebranie części powiatu oleskiego. - Ręce precz od Opolskiego! Zaznaczam, że ta sprawa wraca po raz kolejny. Tym razem za sprawą bardzo cenionego polityka PiS Szymona Giżyńskiego, a przypominam, że to były wojewoda częstochowski i jeden z najbardziej zaufanych współpracowników Jarosława Kaczyńskiego. Odsyłam także do prasy lokalnej. Podczas spotkania z samorządowcami województwa śląskiego, które odbyło się 1 lipca Szymon Giżyński powiedział, że sprawa jest przesądzona. Powołano nawet pełnomocnika do spraw utworzenia nowego regionu, a datę powstania częstochowskiego ustalono na 1 stycznia 2021 roku - twierdzi Tomasz Kostuś.

- Pan Giżyński nigdy takiej deklaracji nie składał - podkreśla Violetta Porowska. - Pan minister zawsze mówi, że powiat oleski bardzo dobrze zsynchronizował się z województwem opolskim i nie ma zakusów, aby pomniejszać nasz region o powiat oleski. To jest kaczka wyborcza. Przecież

podczas poprzednich wyborów pan Kostuś także mówił o likwidacji opolskiego. Mamy kolejne i znowu o tym słyszymy.

- W tej sprawie chodzi o pieniądze - uważa była europoseł PO Danuta Jazłowiecka. - Przecież Opolszczyzna w tej perspektywie finansowej otrzymała z Unii Europejskiej 4 mld złotych. To są olbrzymie pieniądze. Pamiętam jak dwadzieścia lat temu walczyliśmy o województwo opolskie, ponieważ mieliśmy świadomość, że pieniądze unijne, jakie otrzymamy będą dzielone przez nas.

Piotr Woźniak, przewodniczący rady wojewódzkiej Sojuszu Lewicy Demokratycznej i kandydat na posła też odniósł się do sprawy: - Kampania rządzi się swoimi prawami, a podczas niej szuka się tematów. Opolszczyzna to najmniejszy region i oczywiście zagrożenia zawsze mogą być, natomiast dzisiaj nie uważam, aby temat był wiarygodny, ponieważ dzisiaj różni politycy różnie mówią. Absolutnie w moim przekonaniu nie czeka nas likwidacja województwa opolskiego, ponieważ my na trwałe weszliśmy do mapy administracyjnej. Wiem, że częstochowskie - jeśli powstanie - to z stanie się to kosztem części łódzkiego i nie spodziewałbym się tutaj dramatycznych wydarzeń.